

Sygn. akt: III AUa 1539/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak - Cicha (spr.)

SSO del. Grażyna Młynarska - Wróblewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Sztuka

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Łodzi

sprawy **H. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 czerwca 2013 r., sygn. akt: VIII U 989/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz H. C. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję**

Sygn. akt III AUa 1539/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lutego 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił H. C. prawa do emerytury z uwagi na brak wymaganego stażu 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W odwołaniu z dnia 15 marca 2013 roku H. C. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż przepracował w I kategorii zatrudnienia ponad 15 lat. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał H. C. prawo do emerytury od dnia 19 stycznia 2013 roku oraz zasądził na rzecz H. C. koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, urodzony (...), nie jest członkiem OFE, legitymuje się ogólnym stażem pracy w wymiarze 27 lat 3 miesiące i 12 dni. W dniu 18 stycznia 2013 roku wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę. ZUS uwzględnił wnioskodawcy 12 lat i 5 dni stażu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 roku. Do okresu tego zaliczono zatrudnienie w (...) S.A. w Ł. oraz w (...) sp. z o.o. w Ł..

W okresie od 28 maja 1975 roku do 31 maja 1990 roku H. C. był zatrudniony w Kombinacie (...) w Ł., z tym, że od 2 września 1985 roku do 1 stycznia 1988 roku przebywał na urlopie bezpłatnym i w tym czasie pracował w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w Ł.. Jako pracownik (...) od 11 maja 1986 roku do 1 stycznia 1988 roku odwołujący był zatrudniony na budowie eksportowej w b. ZSRR w charakterze betoniarza.

Analizując przebieg zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w Ł. Sąd Okręgowy ustalił, że H. C. rozpoczął pracę w tym przedsiębiorstwie na stanowisku samodzielnego metalurga w pracowni technologicznej. Do jego obowiązków należało przede wszystkim opracowywanie technologii wykonywania odlewów, przeprowadzanie prób technologicznych modeli, płyt i oprzyrządowania odlewniczego, analiza procesów technologicznych i polepszanie technologii wykonania odlewów.

Od dnia 1 sierpnia 1976 roku odwołujący rozpoczął w (...) pracę jako referent do spraw technicznych. Natomiast z dniem 1 sierpnia 1977 roku H. C. podjął pracę technologa warsztatowego w wydziale produkcji odlewów żeliwnych. Praca ta polegała na wykonywaniu prób technologicznych i wdrażaniu produkcji. Odwołujący sprawował nadzór nad procesem technologicznym, a nie nad pracownikami na produkcji, gdyż organizacją pracy zajmował się kierownik wydziału produkcji. Wnioskodawca nadzorował w szczególności prace polegające na wykonywaniu odlewów przez formierzy, przekuwaniu form odlewniczych, wykonywaniu prób rdzeniarskich potrzebnych do wykonania odlewów, nadzorował próby oddzielenia układu wlewowego do odlewów. Zadaniem produkcji było wytworzenie formy, modelu, rdzenia, a później zalanie tej formy ciekłym żeliwem. Ubezpieczony jako technolog warsztatowy po przebiegu prób i testów decydował, czy dany wyrób może być dopuszczony do masowej produkcji. W wydziale produkcji znajdowały się różne oddziały, w których następowały kolejne etapy technologiczne, tj.: formiarnia, rdzeniarnia, wykończalnia, oczyszczalnia. W pomieszczeniach, w których pracował H. C. panowało duże zapylenie, obowiązywał strój ochronny, wnioskodawca pracował w masce, a także nosił kask i rękawice ochronne. Jako technolog warsztatowy otrzymywał posiłki regeneracyjne. Z dniem 1 stycznia 1980 roku ubezpieczony przeniesiony został na stanowisko ślusarza-konserwatora oprzyrządowania odlewniczego, wykonywał tę pracę przez pół roku. Od dnia 1 lipca 1980 roku ponownie zaczął pracować jako technolog warsztatowy.

W świadectwie pracy wystawionym 7 maja 1990 roku pracodawca wskazał, że H. C. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach: samodzielnego metalurga, technologa warsztatowego, a ostatnio starszego technologa warsztatowego odlewów żeliwnych.

Z kolei analizując charakter pracy wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w Ł. Sąd Okręgowy podkreślił, że już w podaniu o pracę z dnia 15 czerwca 1985 roku ubezpieczony prosił o przyjęcie do pracy na stanowisku montażysty. W świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wystawionym przez Archiwum (...) w 2008 roku, stwierdzono, że H. C. od dnia 11 maja 1986 roku do dnia 1 stycznia 1988 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace zbrojarskie i betoniarzkie na stanowisku betoniarza, wymienionym w wykazie A dziale V poz. 4 pkt 3 wykazu stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku.

Okres ten Sąd pierwszej instancji zaliczył do stażu pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych, gdyż z niekwestionowanej przez żadną ze stron dokumentacji osobowej skarżącego w (...) wynika, że w czasie zatrudnienia na budowie eksportowej wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku betoniarza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Natomiast gdy chodzi o charakter pracy H. C. w Kombinacie (...) w Ł. Sąd Okręgowy, mając na uwadze dowody z dokumentów oraz treść zeznań świadków i odwołującego, uznał, że zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych podlega okres od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku, kiedy to wnioskodawca pracował na stanowisku technologa warsztatowego. Przesłuchani świadkowie mieli pełną wiedzę co do tego, że ubezpieczony wykonywał obowiązki technologa warsztatowego, gdyż sami wykonywali taką pracę. Nadto świadkowie są osobami

obcymi, nie mającymi żadnego interesu w zeznawaniu na korzyść odwołującego, a ich zeznania nie zostały podważone przez organ rentowy.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione i skutkujące zmianą zaskarżonej decyzji. H. C. wykazał w postępowaniu sądowym, że na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc że spełnia sporną przesłankę uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku na podstawie rat. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W świetle § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku zakład pracy wydaje świadectwo o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na podstawie posiadanej dokumentacji. Natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalanie tych okresów również na podstawie innych dowodów, w tym zeznań świadków. W rozpatrywanej sprawie wyniki postępowania dowodowego nie pozostawiają wątpliwości, że H. C. w okresie od 11 maja 1986 roku do 1 stycznia 1988 roku pracował na budowie eksportowej jako betoniarz, tj. na stanowisku wskazanym w wykazie A dziale V pkt 4 załącznika do powołanego rozporządzenia. Pracując jako technolog warsztatowy na wydziale produkcyjnym w (...) w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku wykonywał pracę na stanowisku wymienionym w dziale XIV poz. 24 tego wykazu - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Doliczenie tych okresów do uznanego przez ZUS stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 12 lat i 5 dni powoduje, że staż ten na dzień 1 stycznia 1999 roku jest dłuższy, niż 15 lat. Sąd Okręgowy zważył, iż wprawdzie w angażu wnioskodawcy z dnia 12 lipca 1977 roku wpisano stanowisko „technolog”, jednak pozostały wiarygodny materiał dowodowy pozwolił stanowczo ustalić, że w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku H. C. pracował jako „technolog warsztatowy” na wydziale produkcji, a jego praca polegała na nadzorowaniu poszczególnych etapów produkcji odlewów żeliwnych i obowiązki swe wykonywał w pomieszczeniach produkcyjnych, w których panowało duże zapylenie. Stwierdzając powyższe Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną decyzję z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Wyrok ten zakwestionowany został w całości apelacją organu rentowego, w której ZUS wniósł o zmianę rozstrzygnięcia przez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucił obrazę art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżący ZUS nie zaproponował przeciwko zaliczeniu do okresu pracy w szczególnych warunkach H. C. zatrudnienia w latach 1985-1988, gdyż okoliczność wykonywania takiej pracy w charakterze zbrojarza-betoniarza wspiera dodatkowo dokumentacja, potwierdzająca dane zawarte w świadectwie wystawionym przez archiwum. Apelujący zakwestionował jednak możliwość uznania takiego charakteru pracy wnioskodawcy w (...) okresie od 01.08.1977-31.12.1979 na stanowisku technologa. Zakład pracy nie wystawił bowiem świadectwa wykonywania pracy w warunkach za ten okres, takim świadectwem potwierdzając pracę w warunkach szczególnych dopiero od 01.08.1980. Późniejszy okres zatrudnienia na stanowisku technologa warsztatowego został przez ZUS zaliczony. Pracodawca nie utożsamiał stanowiska technologa ze stanowiskiem technologa warsztatowego. Nadto wątpliwe jest, aby świadkowie po tak wielu latach pamiętali, że wnioskodawca był tylko technologiem warsztatowym i nie było istotnej różnicy pomiędzy stanowiskami technologa a technologa warsztatowego. Zdaniem apelującego, praca technologa była związana z badaniem i przygotowaniem procesów technologicznych, a nie nadzorem nad wykonywaniem przez pracowników bezpośredniej pracy na produkcji.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 roku uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych należy podkreślić, że zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75, z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy, jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011r., I UK 393/10 LEX nr 950426) oraz uznania, że praca taka była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

H. C. ukończył 60 lat w dniu (...)roku, nie przystąpił do OFE, staż ogólny ubezpieczonego w dniu 1 stycznia 1999 roku wynosił 27 lat, 1 miesiąc i 12 dni. Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym uwzględnił wnioskodawcy staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 12 lat i 5 dni. Doliczenie do tego okresu, zatrudnienia na budowie eksportowej w terminie od 11 maja 1986 roku do 1 stycznia 1988 roku, tj. 1 roku, 7 miesięcy i 22 dni, daje łącznie 13 lat 7 miesięcy i 27 dni.

Z uwagi na treść uzasadnienia zarzutów apelacyjnych spór przed Sądem drugiej instancji sprowadził się do zakwestionowania ustaleń co do charakteru pracy H. C. w Kombinacie (...) w Ł. w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku. Sąd Okręgowy uznał, że choć w angażu z dnia 12 lipca 1977 roku wskazano stanowisko pracy „technolog”, to w istocie odwołujący w tym okresie pracował jako „technolog warsztatowy”, a więc na produkcji. Sąd pierwszej instancji przedstawił argumenty przemawiające za tym ustaleniem, które wyprowadził z przeprowadzonych dowodów, w szczególności dowodów z zeznań świadków i strony. Przeciwno tym ustaleniom i ocenie dowodów apelujący skierował zarzut obrazu art. 233 (zapewne § 1) k.p.c. Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie podziela. Zważyć należy, że w zwykłym świadectwie pracy wystawionym wnioskodawcy za okres całego zatrudnienia od 28 maja 1975 roku do 31 maja 1990 roku Kombinat (...) w Ł. wymienił kolejno zajmowane przez pracownika stanowiska pracy: samodzielny metalurg, technolog warsztatowy, starszy technolog warsztatowy odlewów żeliwnych. Nie wymieniono zatem stanowiska „technolog”. Potwierdza to wersję ubezpieczonego, że w (...) używano w angażach różnego nazewnictwa, ale pracodawca nigdy nie stworzył odrębnego stanowiska technologa, wszyscy technolodzy w sekcji technologicznej pracowali jako „technolodzy warsztatowi”. Także zeznania świadków, w szczególności M. K., nie pozostawiają wątpliwości, że ubezpieczony pracował w sekcji technologicznej jako technolog warsztatowy, podobnie jak świadek i wykonywał te same czynności, polegające na nadzorze procesów technologicznych przy odlewach żeliwa. Świadek M. K. dokładnie opisał warunki pracy oraz obowiązki technologa warsztatowego. Znamienne, iż świadek zeznał, że pracował jako technolog warsztatowy w (...) w latach 1975-1994, a jednocześnie podał, że nie pamięta dokładnie lat, w których pracował z wnioskodawcą, jednakże wykonywali te same obowiązki. Wzmacnia to walor wiarygodności jego zeznań. Rację ma apelujący, że pamięć ludzka jest zawodna i wątpliwości może budzić wiarygodność świadka, który po kilkudziesięciu latach pamięta daty, zarobki i inne szczegóły dotyczące zatrudnienia innego pracownika, na korzyść którego zeznaje. Jednakże taka sytuacja nie zachodzi w omawianym przypadku.

Świadek M. K. pamiętał szczegóły dotyczące swojego zatrudnienia i te przedstawił zeznając jednocześnie, że obowiązki H. C. były tożsame. Sąd Okręgowy oceniając dowód z zeznań tego świadka nie uchybił wymogom art. 233 § 1 k.p.c., dokonana ocena nie jest bowiem nielogiczna czy też sprzeczna z doświadczeniem życiowym.

Zważyć należy, że apelujący nie wskazał na czym polegało przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów, ale przedstawił własną wersję ustaleń wynikającą z odmiennej oceny osobowych źródeł dowodowych. W judykaturze nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurydycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchybiając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Za niewystarczające uznaje się zaprezentowanie odmiennego stanu faktycznego wynikającego z własnego przekonania o wadze poszczególnych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W przypadku zaś osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003r., IV CK 183/02, LEX nr 164006). Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, toteż nie ma podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych co do charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku. Sąd Okręgowy kształtując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia nie dopuścił się naruszenia dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. Nie można w szczególności uznać, że ustaleniom Sądu przeczy fakt wystawienia świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych w lutym 2002 roku, w którym pracodawca potwierdził wykonywanie pracy w warunkach szczególnych przez H. C. poczynając od 1980 roku. Świadectwo z dnia 20 lutego 2002 roku wystawił po wielu latach od rozwiązania stosunku pracy wnioskodawcy Syndyk masy upadłości (...) S.A. w Ł., następcy Kombinatu (...) w Ł., na podstawie akt osobowych pracownika, w których nazwa stanowiska „technolog warsztatowy” pojawiła się dopiero w 1981 roku. Podkreślić przede wszystkim należy, że świadectwo pracy w warunkach szczególnych, jak każdy dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., podlega kontroli zarówno co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do powołanej podstawy prawnej. Sądy nie są w żaden sposób związane oceną charakteru zatrudnienia pracownika dokonaną przez pracodawcę, świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych służy celom dowodowym i podlega takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Zgodzić się trzeba przy tym z zapatrywaniami wyrażonymi przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 6 lutego 2013 roku (III AUa 1343/12, LEX nr 1289745), że wydanie przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie rodzi skutków materialnoprawnych, a określenie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako „pracy wykonywanej w warunkach szczególnych” w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku należy do kompetencji organu rentowego i sądów ubezpieczeń społecznych. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy przeprowadził dowody na podstawie których ustalił, że oprócz okresów wskazanych w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wystawionym przez syndyka, H. C. pracował w (...) w warunkach szczególnych również w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku, choć w angażu określono jego stanowisko jako „technolog”, a nie „technolog warsztatowy”. Zaakcentować trzeba, że dla oceny, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy i rzeczywiście wykonywanych zadań (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, OSNP 2010/23-24/281). H. C. w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 grudnia 1979 roku pracował jako technolog na wydziałach produkcyjnych, a więc technolog warsztatowy, gdyż wszyscy technolodzy zatrudnieni wówczas w sekcji technologicznej głównego metalurga (wynagradzani według stawek dla pracowników umysłowych) pracowali w halach, wykonując nadzór nad procesem technologicznym przy wykonywaniu odlewów żeliwnych. Pracę taką należy zakwalifikować, jako opisaną w dziale XIV poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Prawidłowe ustalenia co do posiadania przez wnioskodawcę wymaganego stażu implikują właściwą subsumcję, toteż zarzut naruszenia prawa materialnego jest bezpodstawny. Skoro H. C. w dniu 1 stycznia 1999 roku posiadał staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, spełnił również pozostałe przesłanki z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS, należało mu przyznać mu prawo do emerytury w obniżonym wieku. Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji bezzasadną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.).

Przewodnicząca: Sędziowie: